

STYCZEŃ

Nowy budynek dla starostwa

W 2007r. dokładnie 1 mln zł z budżetu Powiatu Biłgorajskiego przeznaczono na pierwsze prace modernizacyjne budynku po byłych oddziałach wewnętrznym i neurologicznym. Tam gdzie niedawno znajdowały się szpitalne oddziały za kilka lat będą pracować urzędnicy.

W wyremontowanym budynku mają znaleźć się m.in. archiwum geodezyjne oraz wydział komunikacji i drogownictwa, a także sala konferencyjna. Powodem takiej decyzji władz powiatu jest brak miejsca w obecnej siedzibie. *Sytuacja w starostwie jest, mówiąc delikatnie, nieciekawa. Przykładem może być choćby wydział komunikacji i drogownictwa. Ludzie wystają tam w wąskim korytarzyku, nie mając gdzie usiąść* – argumentował Stanisław Niespodziewański, Członek Zarządu Powiatu. Aby można było wprowadzić się do pomieszczeń po szpitalu potrzebny jest gruntowny remont. *Chcemy dodatkowo przebu-*



W wyremontowanym budynku będzie mieścić się nowa siedziba starostwa

dować dach i stworzyć poddasze, które można byłoby zagospodarować. Szacunkowy koszt tego zadania wyniósłby 2 mln 810 tys. zł – informował radny. Ogłoszony został przetarg na projekt przebudowy budynku. Został jednak unieważniony ze względu na zawyżoną cenę. Starostwo ogłosiło drugi przetarg. Prace przy adaptacji budynku szpitalnego na pomieszczenia administracyjne powinny potrwać 2-3 lata.

W trosce o dobrą edukację

Wójtowie i burmistrzowie z terenu Powiatu Biłgorajskiego oraz przedstawiciele oświaty rozmawiali o problemach oświaty. Spotkanie odbyło się w styczniu. Zajmowano się problemem braku doradców metodycznych dla nauczycieli.

W powiecie biłgorajskim brakuje doradców dla nauczycieli, którzy powinni pomagać pedagogom w podnoszeniu jakości kształcenia. Jeżeli to się nie zmieni, wówczas już za kilka lat wyniki nauczania mogą się drastycznie obniżyć – taki był wniosek ze spotkania. Zadaniem doradcy metodycznego jest pomaganie pedagogom w doskonaleniu metod nauczania. Poza Lublinem najwięcej doradców mają Puławy i Ryki: *To wpływa na wyniki nauczania. W tych rejonach były one po prostu lepsze* – tłumaczył Tomasz Zieliński, dyrektor Zamojskiej Delegatury Kuratorium Oświaty. Z przedstawionej przez niego analizy powiatów z byłego województwa zamojskiego wynikało, że w powiecie biłgorajskim nie

ma ani jednego doradcy. Dla porównania pięciu doradców jest w Zamościu. Powiaty hrubieszowski i tomaszowski mają po jednym takim fachowcu. O tym jak bardzo potrzebny jest doradca metodyczny przekonywał Bogdan Leszczuk, dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Doskonalenia Nauczycieli w Zamościu: *Wielu starszych pedagogów odchodzi na emeryturę. Przecież ktoś musi tym młodym ludziom, którzy przychodzą dopiero po studiach, pomóc w początkach nietatwej pracy nauczyciela. Właśnie po to jest doradca metodyczny. Ma on za zadanie pomóc pedagogom podnosić poziom kształcenia. W powiecie biłgorajskim powinno pracować 17 doradców (każdy specjalizowałby się w innym przedmiocie). Jednak cały problem skupia się na pieniądzach. Ciężar finansowania tego przedsięwzięcia spada na samorządy. Średnio roczny koszt utrzymania jednego doradcy to około 15 tys. zł. Starostwo Powiatowe już zobowiązało się do utrzymania trzech doradców. Ich rolą będzie pomoc w odnalezieniu się w trudnej pracy pedagoga głównie ludziom młodym, którzy dopiero ukończyli studia. Myślę, że takie wsparcie jest niezbędne. Postaramy się o doradców z zakresu języ-*

ka polskiego, matematyki i przedmiotów zawodowych – stwierdził Marek Onyszkiewicz Starosta Powiatu Biłgorajskiego. Wójtowie nie ukrywali, że obawiają się dodatkowych kosztów, ale większość przyznała, że trzeba zrobić wszystko, aby jeszcze bardziej poprawić poziom nauczania w powiecie: Nie można ukrywać, że nie jest najlepiej. Nauczyciel niby dobrze uczy, dziecko niby też pracuje, a efekty nie są takie, jakich byśmy oczekiwali. Może właśnie brakuje tego doradztwa metodycznego – zastanawiał się Stanisław Kozyra, wójt Łukowej. Podobnego zadania był wójt z Obszy: *Od kilku lat nie ma nikogo, kto pomagałby nauczycielom w pracy. Jestem przekonany, że taka pomoc jest niezbędna. Szkoda tylko tych lat bez metodyka, które nam uciekły* – stwierdził Kazimierz Paterak. Samorządy zajęły się sprawdzaniem możliwości fi-

nansowych i w najbliższym czasie mają poinformować służby oświatowe, czy zdecydują się na utrzymanie doradcy metodycznego.



Przedstawiciele oświaty rozmawiają o braku doradców metodycznych dla nauczycieli

Odwiedziny w szpitalu

W styczniu grupa lekarzy z Lubelszczyzny odwiedziła nowo wybudowaną część szpitala w Biłgoraju. Po wizycie w szpitalu odbyła się konferencja naukowa.

W spotkaniu udział wzięli lekarze i dyrektorzy szpitali z terenu Lubelszczyzny oraz władze powiatu biłgorajskiego i województwa lubelskiego. Zjazd otwierał Zbigniew Kowal, dyrektor SP ZOZ-u w Biłgoraju. Jego zastępca lek. med. Piotr Majcher przypomniał początki powstania szpitala w Biłgoraju oraz kolejne etapy budowy nowych pawilonów. Potem rozpoczęły się wykłady. Poruszano tematy związane z chorobami wieńcowymi, udarami mózgu i teleradiologią. Obecny na spotkaniu Marek Wójtowicz dyrektor lubelskiego oddziału NFZ był pod wrażeniem dwóch nowych pawilonów szpitalnych – *Spełniają one takie warunki, jakie inne szpitale będą spełniać dopiero koło roku 2010 lub 2013. Komfort leczenia jest taki, jaki być powinien.* Dyrektor zauważył, że to przede wszystkim duża zasługa starostwa powiatowego w Biłgoraju, które jest organem prowadzącym dla szpitala. *Macie obecnie starostę z werwą i zaangażowanego w sprawy szpitala, tym bardziej,*

że jest lekarzem. Dlatego mam nadzieję, że skutecznie upora się z problemami finansowymi tej placówki zdrowia – mówił dyrektor Wójtowicz. Podobnego zdania był Andrzej Olborski, Wicemarszałek Województwa Lubelskiego. *Dwa nowe pawilony szpitala w Biłgoraju zachwycają i wyposażeniem i przestrzenią. Myślę, że jest to zrobione na miarę XXI wieku. Ten szpital w systemie służby zdrowia województwa lubelskiego jest bardzo potrzebny* – stwierdził wicemarszałek.



Uczestnicy konferencji naukowej